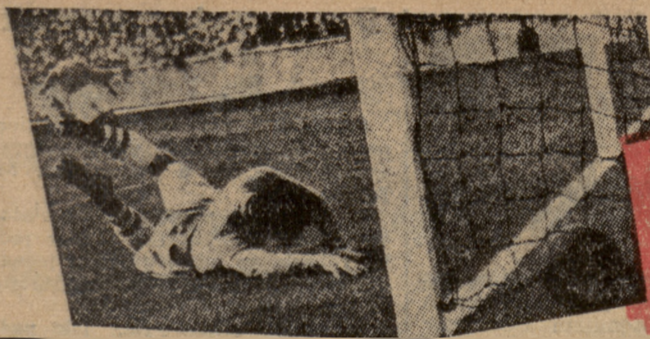
Rok III. Kraków, poniedziałek 4 września 1950 r. Nr 39 (138)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Już 1:0...



Błąd Jabłońskiego, przytomnie wykorzystał Nowak, uzyskując prowadzenie dla Związkowca.



...Piękne zagranie ataku Ogniwa, zakończone zostało silnym strzałem Kuczyńskiego, z którego padła wyrównująca bramka.

... i 1:1 !

Sportowcy polscy
w pierwszych szeregach armii pokoju

Potężna manifestacja sportowa na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju

WARSZAWA. 40 tys. mieszkańców stolicy przybyło na stadion Wojska Polskiego, aby wziąć udział w wielkiej manifestacji sportowców polskich na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju. Ludność stolicy wraz ze sportowcami z całego kraju jeszcze raz dała wyraz swej nieugiętej woli walki o zwycięstwo pokoju.

Na długo przed rozpoczęciem manifestacji wspaniale udekorowany stadion zapełnił się szczelnie publicznością.

Wśród flag i emblematów wszystkich polskich zrzeszeń sportowych widnieją ogromne portrety Józefa Stalina i Bolesława Bieruta.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca członkowie nowoobranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju z przewodniczącym prof. Janem Dembowskim oraz wiceprzewodniczącymi ministrem Rapackim i Jerzym Putramentem na czele. Obecni byli również liczni przedstawiciele organizacji zawodowych i społecznych.

Do sportowców i młodzieży Warszawy zwraca się następnie z gorącym pozdrowieniem od I Polskiego Kongresu Pokoju delegatka na Kongres, zasłużona mistrzyni sportu i mistrzyni świata — Helena Rakoczy.

„Sportowcy polscy! Realizując wielkie cele, jakie wytyczył nam Kongres, rozszerzajmy i umacniajmy nasze sportowe szeregi, nauczmy całą młodzież z fabryk, szkół i zagród wiejskich w szlachetnym wysiłku i współzawodnictwie zdobywać zdrowie i siły do walki i pracy. W naszych organizacjach sportowych wychowujmy świadomych patriotów i aktywnych uczestników walki o naszą wspólną sprawę pokoju. Zacieśniajmy więzy braterstwa i przyjaźni ze sportowcami bratnich narodów. Za przykładem przodujących w świecie sportowców Związku Radzieckiego stańmy w pierwszych szeregach budowniczych i obrońców naszej ukochanej ojczyzny — w pierwszych szeregach armii pokoju.

Niech żyje jedność młodzieży świata w walce o pokój!

Niech żyje światowy obóz pokoju i jego chorąży Józef Stalin"!

Wzniesione przez mistrzynię świata okrzyki zamieniają się w potężną manifestację zgromadzonych tłumów na cześć zwycięskiej walki o pokój.

Następuje wspaniała defilada, którą poprzedzają atleci, niosący sztandary biało-czerwony i czerwony, a za nimi sztandary Światowej Federacji Związków Zawodowych i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Maszerują następnie zasłużeni mistrzowie sportu, mistrzowie i rekordziści polscy, delegacja sportowców-związkowców z Francji i delegacje wszystkich zrzeszeń sportowych z całego kraju.

Po defiladzie rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne. Były one również potężną manifestacją woli, walki i pracy dla Pokoju. Zwycięzców publiczność nagradzała oklaskami i okrzykami na cześć sportu w służbie pokoju. **Szczególnie gorąco przyjmują zebrani pokazy reprezentacyjnego zespołu gimnastycznego, w którego skład wchodzi mistrzyni świata, Helena Rakoczy.**

Kulminacyjnym punktem jest moment, gdy przed trybuny wpada sztafeta motocyklistów, poprzedzająca kolarski Wyścig Pokoju, młody ZMP-owiec — uczestnik sztafety, wśród nieopisanego entuzjazmu odczytuje pozdrowienia dla Kongresu Pokoju, przesłane za pośrednictwem wyścigu przez młodych obrońców pokoju z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Sztafeta przywiozła również tysiące meldunków, zabranych na całej blisko tysiąckilometrowej trasie wyścigu od terenowych komitetów obrońców pokoju, załóg robotniczych i gromad o wykonaniu zobowiązań kongresowych.

Liga piłkarska Węgier

BUDAPESZT (obsł. wł.) Ze względu na to, że zapowiedziany na niedzielę mecz międzypaństwowy Węgry—Albania został przesunięty na termin późniejszy, wczoraj rozegrano kolejne spokania o mistrzostwo Węgier w piłce nożnej. Spotkania te przewidziane były na dzień 10 września. W spotkaniach tych uzyskano następujące wyniki:

Vasas—EDOSz 5:2 (1:1), Györi Vasas—BDSE 1:2 (1:1), Szombathelyi Lokomotiv—Csepeli Vasas 0:0. Textiles: Elöre 5:0 (3:0). Dózsa—Diósgyöri Vasas 0:1 (0:0), Salgótarjani Tárna—Tatabnyai Tarna 2:2 (0:1), Honved—SzSzMTE 7:2 (5:1), Dorogi Tarna—Postas 2:1 (1:0).

Była to 3-cia z kolei runda rozgrywek, po której w czołówce tabeli ligowej znajdują się: **Vasas, Textiles po 6 pkt., Honved i Lokomotiv po 5 pkt.**

Dwa nowe rekordy Polski
ustanawiają pływaczki w Budapeszcie

Budapeszt. Na pięknie przybranej centralnej pływalni na wyspie Małgorzaty, nastąpiło uroczyste otwarcie pływackich mistrzostw Węgier. W mistrzostwach biorą udział zespoły pływackie: **Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Austrii.**

Sztafeta polska w składzie: Żurkówna, Kowalska, Dzikówna i Szymańska, mimo przemęczenia podróżą i zajęcia trzeciego miejsca, ustanowiła nowy rekord Polski wynikiem 5:21,8. Zwyciężyła sztafeta Węgry A.

W drugim dniu mistrzostw **Dobranowska (Polska) ustanowiła nowy rekord Polski na 200 m st. mot. wynikiem 3,17,4.**

Konkurencję tę wygrała Ewa Szekely (Węgry) 3.04,4, 2) Lytomericzky (Węgry) 3.11,6, 3) Kofler (Austria) 3.17,2) 4) Dobranowska (Polska), 5) Proniewicz (Polska) 3,22,8.

W finałowym biegu na 100 m st. dow. kobiet **Ewa Szekely ustanowiła nowy rekord Węgier wynikiem 1.05,8.** Temes (Węgry) zajmując drugie miejsce wynikiem 1,06,2 wyrównała stary rekord Węgier w tej konkurencji, 3) Nowak (Węgry) 1:11,4. W tej konkurencji żadna z Polek nie zakwalifikowała się do finału.

Na 200 m st. dow. mężczyzn **zwyciężył Nyeki (Węgry) 2,11,8** przed Kadasem (Węgry) 2:12,6. Gremlowski i Jera nie zakwalifikowali się do finału.

Pavliczek (Austria) wygrał bieg na 100 m st. klas. mężczyzn — 1.16,4, przed Goldem NRD — 1.16,8 i Utassy Węgry — 1,17,4. — Kuklok zajął piąte miejsce wynikiem — 1,21,0.

W sztafecie 3x100 m st. zmien. kobiet: 1) Węgry A — 3,54,6; 2) Węgry B — 4.03,2, 3) Niem. Rep. Dem. 4, 16,4; 4) CSR — 4,17,4; 5) Austria 4.21,8; 6) Polska (Żurkówna, Dobranowska, Szymańska) — 4,22,8.

Wójcik indywidualnie - Gwardia zespołowo
zwyciężają w wyścigu kolarskim na I Polski Kongres Pokoju

WARSZAWA. W niedzielę w Warszawie zakończył się ostatni etap wyścigu kolarskiego na I Polski Kongres Pokoju. **Etap ten Radom—Warszawa długości 105 km wygrał Sałyga (Gwardia) w czasie 2:51:33.** Od Radomia jechała zwarta grupa kolarzy, a ucieczki inicjowane przez młodzież są natychmiast likwidowane. W dalszym ciągu jazdy miało miejsce zderzenie, którego ofiarą padają Piegat, Glinka, Bąk i Paprocki.

Na 22 km przed Warszawą Sałydze udaje się oderwać od czołówki. W pogoń za nim rusza Cuch, jednak nie udaje mu się dojść Sałygi i dołącza do grupy czołowej. Sałyga jedzie dalej samotnie przy czym przewaga jaką miał nad grupą czołową nie przekraczała 500 m. Przewagę tą utrzymał do końca i pierwszy przybył na metę na stadion W. P. w Warszawie.

Drugim był Wyględa 2:51:41. Różnica między następnymi zawodnikami, którzy przejechali metę w kolejności: Łazarczyk, Wrzesiński, Muranowiecki, Królak, Lisiewicz, Gabrych, Męta, Kłąbiński, Świercz, nie przekraczała sekundy.

Ostateczna klasyfikacja drużynowa (kategoria A): 1 Gwardia 73:49:49, 2) Włókniarz 74:25:38, 3) Kolejarz 74:26:29, 4) Ogniwo 76:08:35, 5) Unia 76:16:32, 6) Związkowiec 78:30:66.

Kategoria B: 1) Gwardia 75:15:12, 2) Włókniarz 75:42:08, 3) Ogniwo 77:39:20, 4) Stal I 78:10:55, 5) Kolejarz 81:18:58, 6) Budowlani 82:08:40.

Ostateczna klasyfikacja indywidualna: 1) Wójcik (Ogniwo) 24:32:33, 2) Liskiewicz (Gwardia) 24:34:56, 3) Kłąbiński (Gwardia) 24:36:10, 4) Wrzesiński (Kolejarz) 24:40:40, 5) Sałyga (Gwardia) 24:50:18.

Cztery mecze ligowe
Remis Związkowca z Ogniwem

Ubiegła sobota i niedziela przyniosły tylko cztery spotkania o mistrzostwo ekstraklasy. **Najważniejszy mecz Unia Ruch—CWKS został przełożony na termin późniejszy, ze względu na centralne uroczystości sportowe, z okazji zakończenia I Polskiego Kongresu Pokoju, które odbyły się na stadionie Wojska Polskiego.**

Z czterech spotkań **najciekawszym były ,małe derby" Krakowa: Ogniwo—Związkowiec, które po ładnej grze zakończyły się wynikiem remisowym 1:1.**

Niespodziankę zgotował znów Kolejarz poznański, zwyciężając **w Łodzi Włókniarza 3:0.**

W takim samym stosunku **pokonali Budowlani Kolejarza warszawskiego w Chorzowie**, co również zaliczyć należy do kategorii niespodzianek.

W Poznaniu wreszcie **tamtejszy Związkowiec** zremis[illegible] z Gór**nikiem Radlin 1:1.** Mimo zdobycia jednego punktu prze[illegible] drużynę poznańską, sytuacja jej nie uległa zmianie i „zieloni" będą musieli w tym roku opuścić szeregi pierwszej ligi.

Mecz Gwardia—Górnik Radlin, wyznaczony na 3 bm., zostanie rozegrany jutro tj. we wtorek.

Wyniki ostatnich spotkań ligowych

w Krakowie:
ZWIĄZKOWIEC—OGNIWO 1:1 (1:0)

w Chorzowie:
BUDOWLANI—KOLEJARZ W-WA 3:0 (2:0)

w Łodzi:
KOLEJARZ POZNAŃ—ŁKS WŁÓKNIARZ 3:0 (2:0)

w Poznaniu:
ZWIĄZKOWIEC WARTA—GÓRNIK RADLIN 1:1 (1:1)

Kolejarz poznański awansuje

Ostatnie spotkania ligowe spowodowały przetasowanie w środkowej grupie tabeli ligowej. **Zwycięstwo Kolejarza nad ŁKS-em dało drużynie poznańskiej awans na czwarte miejsce w tabeli,** Kolejarz ma identyczną ilość zdobytych punktów z wiceleaderem tabeli Unią-Ruchem i zajmującym trzecie miejsce w tabeli Związkowcem. Trzeba jednak zaznaczyć, że drużyna poznańska ma o trzy gry więcej od Ruchu, a o dwie od Związkowca.

Pauzujący CWKS oraz Górnik Radlin, który w meczu z Związkowcem poznańskim zdobył tylko jeden punkt, spadli o jedną lokatę niżej.

Ogniwo utrzymało siódmą pozycję, podobnie jak dwie następne drużyny: Kolejarz W-wa i Włókniarz.

W grupie spadkowej **Budowlani wyszli przed Górnika Bytom**, najpoważniejszego obecnie oprócz Związkowca-Warty kandydata do spadku.

Ostatnia tabela ligowa przedstawia się następująco:

1. Gwardia	15	21	30:12
2. Unia Ruch	13	18	27:14
3. Związkowiec Kr.	14	18	29:16
4. Kolejarz Pozn	16	18	37:29
5. CWKS	15	17	32:25
6. Górnik Radl.	16	17	25:21
7. Ogniwo	15	15	19:17
8. Kolejarz Wwa	15	14	26:30
9. ŁKS Włókniarz	15	13	25:32
10. AKS Budowlani	16	12	16:21
11. Górnik Bytom	13	11	19:47
12. Związkowiec P.	16	5	12:38

Liga piłkarska ZSRR

MOSKWA (Obsł. wł.) W sobotę i niedzielę rozegrano po 1 spotkaniu ligowym. W sobotę **Dynamo Moskwa pokonało na swoim boisku Torpedo Stalingrad w stosunku 1:0.** Niedzielne spotkanie odbyło się również w Moskwie. **W spotkaniu tym Skrzydła Sowietów uzyskały zwycięstwo nad Lokomotiv Moskwa 2:0.**

Po spotkaniach ubiegłego tygodnia na czele tabeli ligowej znajduje się: **CDKA Moskwa** 46 pkt. przed **Dynamo Moskwa 43 pkt., Dynamo Tbilisi 40 pkt., WWS Moskwa 38 pkt.** i **Dynamo Leningrad 36** pkt.

Liga czechosłowacka

PRAGA (obsł. wł.). Czechosłowacka liga piłkarska rozegrała w ubiegłą sobotę i niedzielę swe dalsze szesnaste koło rozgrywek. W spotkaniach tych padły następujące wyniki:

Slovena Zilina—Skoda Pilzen 3:0, Teplice—OD Karlin 1:1, Zel. Bohemians—Slavia 3:2, Sparta—Trnava 6:2.

Ostatnie spotkanie Dukla Preszov—Vitkovice zakończyło się sensacyjnym i wysokim zwycięstwem Dukli 6:0.

Po tych rozgrywkach **na czele tabeli znajduje się Zel. Bohemians 22 punkt. przed Bratislavą i Spartą po 20 punktów.**

Nowy rekord ZSRR w biegu na 3.000 m

Moskwa (obsł. wł.). W sobotę na moskiewskim stadionie Dynamo reprezentant zrzeszenia sportowego Dynamo **W. Kazancew, ustanowił nowy rekord ZSRR w biegu na 3.000 m, uzyskując czas 8,21 min.** Dotychczasowy rekord 8,25 min. należał do Przewalskiego, który ustanowił go w 1945 r. w Moskwie.

Polki przegrywają z Rumunkami w koszykówce

BUKARESZT (obsł. wł.). W międzypaństwowym meczu koszykówki żeńskiej rozegranym w Bukareszcie **Polki przegrały z Rumunkami 31:32.** U Polek zawiodła kondycja gdyż w pierwszej części spotkania przeważały i do przerwy prowadziły 18:15.

Sportowcy Krakowa czczą I Polski Kongres Pokoju

Z okazji odbywającego się w Warszawie I-go Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju, sportowy Kraków zamanifestował swą wolę walki o pokój. Sportowcy krakowscy dowiedli, że stoją w pierwszych szeregach obrońców pokoju, przyczyniając się do uczczenia Kongresu przez zorganizowanie szeregu imprez sportowych.

Boiska krakowskie zaroiły się w dniu wczorajszym od ćwiczących. Na pięknie udekorowanych stadionach poszczególnych zrzeszeń walczono o zdobycie minimów do SPO. Przeprowadzano próby sprawności w trójboju lekkoatletycznym, w pływaniu oraz po raz pierwszy w kolarstwie.

Najliczniej dopisała tym razem młodzież, wśród której widzieliśmy dużą ilość najmłodszych uczniów i uczennic z krakowskich szkół podstawowych. **Najmłodsi ci zawodnicy walczyli naprawdę z wielką zaciętością i ambicją,** wynikiem czego były dobre rezultaty i wiele osiągniętych minimów.

Największą frekwencją cieszyły się boiska Stadionu Miejskiego, Gwardii i Ogniwa. Startująca na nich młodzież próbowała swych sił w biegach, skokach w dal, rzucie granatem i piłką palantową. Na podkreślenie zasługuje również udział w zdobywaniu próby sprawności członków KS Głuchoniemi.

Zawiodły natomiast zrzeszenia Stali i Związkowca, które nie potrafiły odpowiednio zorganizować zawodów dla swoich członków.

Ogółem startowało w próbach do zdobycia odznaki SPO około 8 tys. uczestników. Na pływalniach Stadionu Miejskiego i Łobzowa odbywały się równocześnie próby sprawności w pływaniu. Do prób zgłosiło się około **200 uczestników,** z których wszyscy spełnili wymagane warunki.

W miedzielnych zawodach wzięli również udział **kolarze.** W wyścigu na 20 km. startowało 21 zawodników. Zwyciężył **Wiśniewski 33.45,** przed Morowskim i Dylągiem. Z pośród startujących wyróżnić należy **54-letniego Ryszewskiego,** który uzyskał w tej konkurencji czas lepszy o około pół godziny od wymaganego minimum.

W biegu na 500 m ze startu lotnego w kategorii od 15 do 16 lat zwyciężył **Slewierski,** a w kategorii 17—18 lat — **Stefański.**

W ramach uzyskania norm do SPO, odbyły się na pływalni Stadionu Miejskiego próby sprawności. Na zdjęciu start na 25 m.

Sportowcy Tarnowa uczcili Kongres Pokoju organizując trójmecz lekkoatletyczny z udziałem Kolejarza Tarnów, Ogniwa Tarnów i Unii Mościce. Zawody poprzedzone zostały referatem przewodniczącego tarnowskiego Komitetu Obrońców Pokoju dr. **Langa** i uchwaleniem rezolucji, którą przesłano do Głównego Komitetu Obrońców Pokoju.

Następnie odbyły się pokazy gimnastyczne w wykonaniu członków klubu sportowego Mościce, poczym rozpoczęto próby sprawności dla zdobycia SPO, w których wzięło udział ok. **500 uczestników.**

Na zakończenie rozegrano mecz piłkarski, w którym Unia Mościce zremisowała ze Związkowcem Jasło 2:2 (2:1).

Druga runda rozgrywek o puchar red. M. Tolińskiego

Spotkaniem Ogniwo—Związkowiec rozpoczęła się druga runda rozgrywek piłkarskich o puchar red. M. Tolińskiego.

Jak wiadomo począwszy od bieżącego roku spotkania o puchar red. M. Tolińskiego, dla najlepszej jedenastki piłkarskiej Krakowa, rozgrywane są systemem dwurundowym.

Po wyniku remisowym, jaki padł w meczu Związkowca z Ogniwem obecna tabela rozgrywek o tytuł najlepszej ligowej drużyny krakowskiej przedstawia się następująco:

1. Związkowiec	3	3	3:3
2. Ogniwo	3	3	3:3
3. Gwardia	2	2	2:1

Bregulanka o krok od ustanowienia rekordu Polski

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych związków zawodowych **Bregulanka w rzucie kulą uzyskała doskonały wynik 13,02 m.,** który jest tylko o 19 cm gorszy od rekordu Polski Flakowiczówny.

W konkurencji juniorów Sidło ustanowił w rzucie oszczepem nowy rekord Polski juniorów wynikiem 64.54 m.

Pozostałe wyniki drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco: **200 m Mach 23,1 sek., 800 m Korban 1,57.3 min., 5.000 m Kielas 15,53, 4 min.. 200 m kobiet Cieślikówna 27. sek. 80 ppł. Peskówna 13,6 sek., wzwyż — Herdówna 135 cm, kula — Bregulanka 13.02.**

Żymirski zdobywa „Srebrny Kask Bydgoszczy"

BYDGOSZCZ. W niedzielę rozegrany został przy udziale 58 zawodników tradycyjny wyścig o tzw. „Srebrny Kask Bydgoszczy". W kategorii do 130 ccm. zwyciężył **Hennek Herbert** (Stal Katowice) 25.06, w kategorii do 250 ccm. bieg wygrał **Hennek Jan** (Stal Katowice) 41.48, w kategorii do 350 ccm. zwyciężył **Kulczyński** (Związkowiec Warszawa) 45.29 i w kategorii powyżej 350 ccm. zwycięzcą został **Żymirski** 37.0.

Najlepszy czas wyścigu na 42 km **uzyskał Żymirski, zdobywając po raz drugi „Srebrny Kask Bydgoszczy".** Zawodom przyglądało się ponad 60 tys. widzów.

Łódź—Śląsk 12:4 w boksie

Rozegrane w niedzielę w Katowicach międzyokręgowe towarzyskie zawody pięściarskie między reprezentacjami Śląska i Łodzi zakończyły się wysokim zwycięstwem pięściarzy łódzkich. Najładniejszą walkę wieczoru stoczyli Kargiol z Gadarą w wadze muszej.

ZS Kolejarz zwycięża w zawodach lekkoatletycznych zrzeszeń sportowych

Z wielkim zainteresowaniem śledzili widzowie zawody lekkoatletyczne, w których startowali czołowi polscy zawodnicy.

Były to ostatnie konkurencje finałowe ogólnopolskich mistrzostw Związków Zawodowych.

W pchnięciu kulą Łomowski zrewanżował się Krzyżanowskiemu i Praskiemu za porażkę na mistrzostwach Polski, wygrywając zdecydowanie. W skoku o tyczce **niespodzianką było niezakwalifikowanie się do finału Moreńczyka, który odpadł przy wysokości 3.20 m.** Niespodziankę przyniósł także finał biegu na 300 m dla juniorów, w którym zwyciężył Mąckowiak przed rekordzistą Polski juniorów Rabendą. W biegu na 1.500 m **pewne zwycięstwo odniósł Korban,** wysuwając się na pierwsze miejsce wspaniałym finiszem na ostatnim okrążeniu. Wiele emocji przyniósł widzom również pojedynek Kiszki ze Stawczykiem na ostatniej zmianie sztafety 10x200 m, gdzie mimo ostrego ataku Stawczyka, Kiszka utrzymał przewagę.

Wyniki: 400 m: 1) Mach (Budowlani) — 50,2, 2) Werbliński (Kolejarz)

Oszczep: 1) Gburczyk (Ogniwo) — 55.98 m, 2) Gierutto (Ogniwo) 55,10.

100 m: 1) Kiszka (Unia) — 10,7, 2) Buhl (Ogniwo) 11,1, 3) Kozłowski

1.500 m: 1) Korban (Spójnia) — 4.04,0, 2) Kuśmirek (Spójnia) —

Pchnięcie kulą: 1) Łomowski (Budowlani) — 15,21 m, 2) Krzyżanowski (Spójnia) — 14,67 m, 3) Prywer (Włókniarz) — 14,50 m.

Skok o tyczce: 1) Małecki II (Spójnia) — 3.50 m, 2) Grohman (Ogniwo) 3.40 m, 3) Majcherczyk (Górnik) —

Sztafeta 4x100 m: 1) Ogniwo — 45,0, 2) Unia — 45.2, 3) Włókniarz—

Sztafeta 10x200 m: 1) Unia 3.58,0, 2) AZS — 3,59.2, 3) Ogniwo — 4.00.0,

Kobiety 100 m: 1) Kuźmicka (Budowlani) — 12,9, 2) Moderówna (Budowlani) — 13.0, 3) Gorzkowska (Ko-

Dysk: 1) Dobrzańska (Kolejarz) — 38.54 m, 2) Konikówna (Kolejarz) — 38,13 m. 3) Bregulanka (Stal) — 33,62 m, 4) Stachowicz (Związkowiec)

Skok wdal: 1) Moderówna (Budowlani) — 5,28 m, 2) Gburkówna (Spójnia) 5,20 m, 3) Kuźmicka (Bu-

4x100 m: 1) Budowlani — 50,9, 2) Kolejarz — 53,9, 3) Włókniarz —

Sztafeta 10x100 m: 1) Budowlani—2,13.0, 2) Spójnia — 2,16,6, 3) Kolejarz — 2:17,0.

Juniorzy 300 m: 1) Mąckowiak (Górnik) — 36,8, 2) Rabenda (Budowlani) — 37.0, 3) Szczęsny (Spójnia)

4x100: 1) Kolejarz — 47,1, 2) Unia 47.4, 3) Górnik.

Kolejność zrzeszeń w ogólnej punktacji: 1) Kolejarz 975,5 pkt, 2) Budowlani — 940,7 pkt., 3) Spójnia — 864.5 pkt., 4) Ogniwo — 725,5 pkt., 5) Górnik — 667,2 pkt., 6. Włókniarz 639,5 pkt., 7) Związkowiec — 581,2 pkt., 8) Stal — 558,2 pkt., 9) Unia — 474,1 pkt.

Zajmując pierwsze miejsce Kolejarz zdobył jednocześnie nagrodę CRZZ w wysokości 2.500.000 zł. podczas gdy Budowlani otrzymali 1.500.000 zł, a Spójnia 1.000.000 zł — na dalszy rozwój lekkoatletyki. Indywidualni zwycięscy poszczególnych konkurencji otrzymali nagrody honorowe.

Kajakowe mistrzostwa Polski w kategorii juniorów

W niedzielę rozegrano w Krakowie **I Kajakowe Mistrzostwa Polski w kategorii juniorów.** Mistrzostwa zgromadziły na trasie 75 zawodników, w czym 18 kobiet. Reprezentowane były następujące kluby: Kolejarz, Ogniwo, Związkowiec i Stal z Poznania, Związkowiec i Ogniwo z Bydgoszczy, Kolejarz Piła, Górnik z Janowa i Czechowic, Spójnia Warszawa, LZS Szczawnica, AZS Kraków. — **Mistrzostwa wykazały najlepsze przygotowanie osad poznańskich, które za wyjątkiem jednej konkurencji zdobyły w pozostałych biegach pierwsze miejsce.**

Uzyskano następujące wyniki:

JEDYNKI WYŚCIGOWE MĘŻCZYZN 500 m:

Startowało 22 osady. W finale nastąpiła awaria, wskutek czego bieg początkowo przełożono, a następnie unieważniono.

JEDYNKI WYŚCIGOWE KOBIET — 500 m:

1) Dzierzbicka (Zw. Poznań) 2,11.2, 2) Szajkowska (Kolejarz Poznań), 3) Gerkówna (Kol. Poznań).

JEDYNKI WYŚCIGOWE MĘŻCZYZN 1000 m:

1) Kapłaniak Szczepan (LZS Szczawnica) 3.49,7, 2) Radziejczak (Zw. Poznań), 3) Piechowiak (Kolejarz Poznań).

DWÓJKI WYŚCIGOWE KOBIET 500 m:

1) Kolejarz Poznań (Gerkówna, Czajkowska) 1,59.8, 2) Związkowiec Poznań, 3) AZS Kraków.

CZWÓRKI WYŚCIGOWE MĘŻCZYZN 1000 m:

1) Związkowiec Poznań (Radziejczak, Brejerczak, Kalarowski, Porzecki) 3,20, 2) Stal Poznań 3,30,8, 3) AZS Kraków 3,46,6.

SZTAFETA WAHADŁOWA 4×500 m MĘŻCZYZN:

1) Ogniwo Poznań (Machnicki, Pawlak, Palaszewski, Pietruszka) 11,26,6, 2) Związkowiec Poznań 11,31,3, 3) Górnik Czechowice 11,41,7.

Na podkreślenie zasługuje dobra forma mistrza Polski juniorów **Kapłaniaka.** Wśród kobiet wyróżniła się **Szajkowska** z poznańskiego Kolejarza.

Nowy rekord Gremlowskiego

W czasie rozgrywanych w Budapeszcie pływackich mistrzostw Węgier, w których udział wzięli również zawodnicy polscy, **Gremlowski ustanowił nowy rekord Polski w konkurencji 400 m stylem dowolnym, uzyskując czas 5.00,4.**

Stal Lipiny — Związkowiec Przemyśl 6:0 (3:0)

PRZEMYŚL. Spotkanie o mistrzostwo drugiej ligi między przemyskim Związkowcem a Stalą Lipiny zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny śląskiej, która miała zdecydowaną przewagę przez cały czas zawodów.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Małopolski

We środę dnia 6 bm. rozpoczyna się w Krakowie na kortach Ogniwa turniej tenisowy o mistrzostwo Małopolski, który potrwa pięć dni.

W rozgrywkach wezmą udział najlepsze rakiety Polski z wielokrotną mistrzynią Polski — **J. Jędrzejowską, Popławską, Rudowską, Jaśkowiakówną,** z mistrzem Polski — **Wł. Skoneckim, Olejniczynem, Chytrowskim i Niestrojem** na czele. W konkurencji juniorek zapowiedziany jest start mistrzyni Polski — **Ryczkówny.**

Nadchodzące mistrzostwa będą generalną próbą naszych najlepszych zawodników przed wyjazdem do Bukaresztu.

Spotkania rozgrywane będą codziennie dwa razy dziennie o godz. 10 i 15, przy czym gry finałowe odbędą się w niedzielę dnia 10 bm. przed południem.

Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, a zwolennicy białego sportu będą mieli sposobność zobaczenia tenisu w dobrym wydaniu.

Uroczystości otwarcia nowego boiska sportowego LZS Łagiewianka

W dniu wczorajszym LZS Łagiewianka dokonał otwarcia nowego boiska sportowego. Społeczeństwo dzielnicy Łagiewniki powitało ten fakt z dużym zadowoleniem. Najwięcej jednak zadowoleni byli sami sportowcy, zrzeszeni w Ludowym Zespole Sportowym.

Wspólnym bowiem wysiłkiem, bez niczyjej pomocy, wykonano wszystkie prace przy budowie boiska, bieżni i rzutni, na którym obecnie sportowcy Łagiewnik będą mogli znaleźć wytchnienie po pracy w godziwej rozrywce sportowej.

Sportowcy Łagiewnik **dumni są** ze swej pracy, przy której nikt im nie pomagał, ani też znikąd nie otrzymali żadnych subwencji.

Przed dwoma laty, gdy rozpoczynano budowę nie wielu wierzyło, by można było pracę zrealizować tylko własnymi siłami i w tak krótkim czasie. Tak się jednak stało i dzisiaj nowe boisko stoi już gotowe do rozgrywek. Jest to jeszcze jeden dowód więcej, że wiele można zdziałać, jeśli posiada się dużą siłę woli. Wykonane prace wraz z złożonymi funduszami przedstawiają dzisiaj wartość około trzech milionów złotych.

Wszyscy członkowie Łagiewianki pracowali z całą energią, jednak na wyróżnienie zasługują: **przewodniczący Kulig Jan oraz Kuc Włodzimierz,** który założył sekcję lekkoatletyczną i gier sportowych, jak również rozpoczął pracę kulturalno-oświatową.

Uroczystość otwarcia boiska dokonał przew. WKFF mgr Pirożyński w otoczeniu przedstawicieli delegatów innych klubów sportowych i prasy. Wygłosił on okolicznościowe przemówienie po czym wypuszczono białe gołębie — symbol pokoju.

Rozgrywki sportowe, które odbyły się w ramach uroczystości przyniosły następujące wyniki:

W czwórmeczu piłkarskim **LZS Orzeł Piaski Wielkie pokonał LZS Swoszowiankę 3:2 (2:0). LZS Łagiewianka wygrała z Unią Borek 2:1 (1:0).** W zawodach lekkoatletycznych z ciekawszych wyników podajemy: **Rusiecki rzucił dyskiem 38,18 m. Mitan uzyskał w pchnięciu kulą 11,82 m, bieg 400 m wygrał Mitan Tadeusz, a bieg na 1,200 m wygrał Kuczak.**

W piłce siatkowej, **koło sportowe Fabryki Armatur pokonało LZS Łagiewiankę 2:0.**

O wejście do klasy A i B

Kroczący dotychczas bez przegranej **Związkowiec Ib zremisował z Ludowym Zespołem Sportowym z Grybowa.** Drużyna LZS Grybów na finiszu rozegrała kilka dobrych meczów i uzyskany remis jest dla niej dużym sukcesem. **Budowlani Skawina ulegli po pechowej grze Unii Nadwiślan.**

Spójnia Nowy Targ rozprawiła się gładko na obcym terenie z Unią Azotania.

W grupie finalistów klasy C **dwa spotkania między LZS Czarnochowice a WKS Legia Kr. Ib oraz Ogniwo Dębniki—Gwardia Miechów** nie odbyły się.

O WEJŚCIE DO KLASY A

UNIA NADWIŚLAN—BUDOWLANI SKAWINA 3:1 (2:1)

Pierwsze minuty przynoszą ładne zagrania obu drużyn. Pierwszą bramkę uzyskuje Nadwiślan ze strzału **Raźniaka,** wyrównał **Pałac.** Drugą i trzecią bramkę uzyskał **Sarna** głową po rzucie rożnym. Sędziował **p. Bielecki bardzo dobrze.**

LZS GRYBÓW—ZWIĄZKOWIEC KR. Ib 2:2 (0:1)

Gospodarze zagrali spotkanie bardzo ambitnie i uzyskali zasłużony remis. Jeden z zawodników Związkowca został usunięty z boiska.

SPÓJNIA NOWY TARG—UNIA AZOTANIA 4:0 (3:0)

Spójnia rozgromiła w Jaworznie Unię uzyskując przez to zwycięstwo awans na czwarte miejsce, które daje jej awans do klasy A. Bramki strzelili: Bochenek 2, Lipkowski i Tarczoń po 1.

O WEJŚCIE DO KLASY B.

LZS BIELANY—LZS PUSZCZA 1:1 (0:0)

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Borek, Walczycki i archiwum własne „Piłkarza".

Ładny mecz na boisku Ogniwa

„Małe derby" Krakowa Związkowiec - Ogniwo

przynoszą wynik remisowy 1:1 (1:0)

Podniosła uroczystość sportowa ku czci I Polskiego Kongresu Pokoju

„Małe derby" Krakowa pomiędzy Ogniwem a Związkowcem, **zakończyły się wynikiem remisowym 1:1.** Na ogół spodziewano się zwycięstwa Związkowca, a upoważniała do tego słaba forma drużyny Ogniwa, wykazana na ostatnim meczu z Budowlanymi.

Tymczasem — po słabej grze w pierwszej połowie, Ogniwo zagrało w drugiej połowie zupełnie dobrze i mogło było z tego spotkania wynieść zasłużenie dwa punkty. Nie znaczy to, że Związkowiec grał aż tak źle, lecz po dobrej ale tylko 45 minutowej grze, **opadł zupełnie na siłach, cofnął do tyłu obu łączników i nie wiele brakowało, aby zeszedł z boiska pokonany.**

Mecz w sumie był dobry i ciekawy. Do przerwy Związkowiec był stroną atakującą i miał inicjatywę w rękach. Atak „garbarzy", prowadzony przez Nowaka wielokrotnie gościł pod bramką Rybickiego. Wielce pomocnymi były przy tym linie defensywne Ogniwa, które grając chaotycznie, stwarzały raz po raz niebezpieczne sytuacje pod swą bramką. W ataku zaś Ogniwa nic się nie kleiło, gdyż **środkowy Misiak nie potrafił powiązać całości.**

Wsumie — do pauzy lepszy był Związkowiec, po pauzie lepsze było Ogniwo. Sytuacji podbramkowych obie drużyny miały dość aby wygrać, nawet różnicą trzech-czterech bramek.

JAK BYŁO NA BOISKU

Pytano już niejednokrotnie, co właściwie robi trener Ogniwa? Pytanie to kierujemy również i dzisiaj, a powód daje nam środkowy napastnik Misiak, który przecież nic umie elementarnych rzeczy, jak stopingu i podań na skrzydła, oraz wystawień do łączników.



Dlaczego prawoskrzydłowy Kuczyński stoi często przez kilkanaście minut wolny i nikt mu nie poda piłki? To są błędy, które właśnie trener powinien usunąć a dzieją się one nie od wczoraj.

Fatalne błędy jakie popełniała defensywa kosztowały Ogniwo tylko jedną bramkę a mogło być dużo gorzej — do przerwy. **Doskonale natomiast zagrali po pauzie: Glimas, Rajtar, Kolasa i Kuczyński.**

W ATAKU ZWIĄZKOWCA

który jak już powiedzieliśmy był groźny jedynie tylko w pierwszej połowie Nowak mądrze rozdzielał piłki, Parpan II był bardzo niebezpieczny, prawy łącznik Derdziński zapowiada się nieźle. Dobrze grali obrońcy i Stefaniszyn. Całość grała okresami lepiej od gospodarzy i Związkowiec mógł był do przerwy prowadzić 2 a nawet 3:0.

Niewiadomo natomiast co się stało po pauzie... **Linie defensywne „spuchły" do tego stopnia, że pomagać im musieli łącznicy a nawet skrzydłowi, co fatalnie odbijało się na grze.** Spotykamy się z tym po raz drugi, że Związkowiec opada z sił w drugiej połowie meczu, co **nie świadczy dobrze o kondycji całej drużyny.**

Ogniwo natomiast jak gdyby się odmieniło. Cała drużyna zagrała z impetem dawno nie widzianym. Wszyscy zabrali się do strzelania. Bobula, Kolasa, a nawet Glimas, wyręczali kolegów z napadu.

I gdyby gospodarze częściej zatrudniali Kuczyńskiego czekającego na piłkę, wynik mógł być inny. Zawodnik ten idzie na piłkę śmiało, walczy o nią i przede wszystkim strzela często i celnie, czego nie widać u innych.

Związkowiec dobrze zrobił, że cofnął łączników ratując w ten sposób jeden punkt.

JAK PADŁY BRAMKI

Z miejsca inicjatywę przejął Związkowiec i w 7 minucie fatalny błąd Jabłońskiego wraz z Parpanem, stwarza dogodną sytuację, którą oczywiście **wykorzystuje Nowak strzelając obok Rybickiego 1:0.**

Więcej z gry miał Związkowiec, często dając zatrudnienie Rybickiemu. W 42 minucie **rzut karny, bity przez Bożka z dużą siłą, broni poprzeczka. Resztę załatwili obrońcy i Rybicki.**

Po pauzie **stroną stale atakującą jest Ogniwo, które wprost przesiaduje na przedpolu karnym Związkowca. W 10 minucie piękna akcja: Glimas—Bobula—Rajtar—Kuczyński kończy się silnym strzałem Kuczyńskiego, piłka wpada do siatki mimo interwencji Stefaniszyna, przynosząc wyrównanie 1:1.**

Najpiękniejszym **momentem był strzał z wolleja Kuczyńskiego,** który jednak odbił się od słupka.

Obie drużyny grały na ogół dość ostro ale fair. Publiczności 15.000. Sędzia p. Łazarewicz z Warszawy.

*

W związku z I Polskim Kogresem Pokoju odbyła się przed meczem uroczystość, w czasie której do zebranych sportowców przemówiła przedstawicielka Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju — Wolfowa, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie przew. WKKF mgr. Pirożyński wręczył wyróżnionym sportowcom dyplomy. Dyplomy otrzymali: Gędlek, Lasiewicz (piłka nożna), Kula i Daniel Krzeptowski (narciarstwo) oraz długoletni szatny Ogniwa — Jan Wiecheć.

W imieniu sportowców przemówił zawodnik Ogniwa Gędlek, który między innymi powiedział:

„W momencie, gdy cały naród walczy o pokojowy rozwój, gdy dążymy do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, rola sportu staje się szczególnie ważną. To właśnie sport ma dostarczyć i dostarczy krajowi zdrowych, mocnych, ideowych ludzi, którzy staną na posterunkach socjalistycznej pracy".

Przed zawodami Ogniwo — Związkowiec odbyła się uroczystość w związku z zakończeniem I Polskiego Kongresu Pokoju. Dyplomy dla zasłużonych sportowców wręczył przew. WKKF mgr. Pirożyński. Na zdjęciu fragment wręczenia dyplomu przodownikowi pracy znanemu piłkarzowi Związkowca — St. Lasiewiczowi.

Efektowne parady Rybickiego i Stefaniszyna



Rybicki przytomnymi paradami likwidował wielokrotnie groźne sytuacje, jakie powstawały przed przerwą w wyniku błędów defensywy Ogniwa.



Groźna sytuacja pod bramką Związkowca po rzucie rożnym. Stefaniszyn atakowany przez Kuczyńskiego i Misiaka wyłapuje górną piłkę.

Budowlani przebudzili się i po ambitnej grze pokonali Kolejarza W-wa 3:0 (2:0)

CHORZÓW (tel. wł.). Widmo spadku, które poważnie zagrażało zespołowi Budowlanych spowodowało, iż w sobotę po bardzo długim czasie widzieliśmy **nareszcie dobrą grę, jaką zademonstrowali gospodarze.** Kolejarze przyjechali pewni zwycięstwa, ale już po pierwszych początkach widać było że nie odniosą oni sukcesu.

Spotkanie sobotnie było ciekawe z uwagi na liczne sytuacje podbramkowe, nie stało jednak na nadzwyczajnym poziomie technicznym; ciężkie po deszczu boisko usprawiedliwia do pewnego stopnia zawodników obu drużyn, jednak i tak za wiele było niecelnych piłek, względnie oddawanych na ślepo.

Budowlani rzucili na szalę całą ambicję i to przyniosło im w efekcie upragnione zwycięstwo.

Stosunkowo dobrze zagrała linia napadu, gdzie **niespodziewanie prym wodził Spodzieja.** Pomoc jak zwykle spisywała się bez zarzutu, przy czym wyjątkowo nie na niej spoczywał ciężar gry. Obrońcy pewnie likwidowali niemrawe ataki Kolejarza, a bramkarz Janik nie przepracowywał się specjalnie.

Kolejarze spotkania tego wygrać nie mogli, gdyż **atak ich kompletnie nie istniał.** Giewartowski na środku napadu tracił wszystkie piłki i na nic zdały się wysiłki daleko cofniętych do tyłu łączników: Popiołka i Szularza.

Na wyróżnienie zasługują pomocnicy: **Brzozowski i Szczawiński** oraz obrońca **Wołosz,** który całkowicie unieruchomił Barańskiego.

Już w 16 min. Budowlani strzelają pierwszą bramkę przez Spodzieję. W 10 min. później środkowy napastnik **Żabicki** dobija strzał Glanca. Gra prowadzona jest w szybkim tempie, przewagę posiadają gospodarze.

Po przerwie początkowe 20 min. należy do Kolejarza, jednak potem ponownie przeważają gospodarze, **którzy na 5 min. przed końcem koronują swój sukces trzecią bramką zdobytą przez Żabickiego.**

Sędziował **p. Mohyla z Krakowa.** widzów 3 tys. (dut.)

Dobra passa kolejarzy poznańskich trwa nadal

Kolejarz — ŁKS Włókniarz

3:0 (2:0)

Łódź (tel. wł.) Kolejarze poznańscy potwierdzili swoją dobrą formę z ubiegłego tygodnia, w którym to rozgromili Górnika z Szombierek 11:1. W dniu wczorajszym **zademonstrowali oni w Łodzi wszystkie swe walory i potwierdzili również zdolności strzeleckie swego ataku.**



Ze zdumieniem przyglądała się łódzka publiczność, jak Kolejarze zdeklasowali swego przeciwnika, nie pozwalając mu zupełnie na prowadzenie gry, trzymając go cały czas w szachu. Tylko bowiem 15—20 min. gospodarze byli równorzędnym przeciwnikiem i w tym okresie grali dobrze. Od tego jednak czasu, na boisku widziało się tylko poznaniaków, jak **prostymi sposobami przechodzili łatwo pomoc i obronę gospodarzy oraz dalekimi i celnymi strzałami ciągle zatrudniali Szczurzyńskiego w bramce.**

Dobre zagrania w trójce środkowej gości, ułatwiał w dużym stopniu bardzo słabo grający na pozycji stopera — Urban, który nie mógł upilnować bardzo dobrze grającego Anioły. W ataku gospodarzy nie kleiło się zupełnie nic, to też bramkarz poznański prawie nie był zatrudniony.

Że Włókniarz **przegrał tylko 3:0 ma on do zawdzięczenia doskonale broniącemu Szczurzyńskiemu,** który obok Włodarczyka w obronie i Muelera w pomocy, był najjaśniejszym punktem gospodarzy. Inaczej zupełnie spisywała się linia pomocy poznańczyków, w której Tarka całkowicie zastopował Barana, oraz Słoma — skrzydłowego gospodarzy.

Wobec dobrej gry Kolejarzy — Włókniarz musiał przegrać, tym bardziej, że atak jego grał całkowicie nieudolnie, a sporadyczne wypady poszczególnych napastników likwidowała, również dobrze grająca obrona gości. **Włókniarz miał tylko trzy okazje do zdobycia bramki,** których nie wykorzystał.

PRZEBIEG GRY.

Po 15 min. równorzędnej gry, **Anioła uzyskuje pierwszą bramkę** z prostopadłego podania Białasa — silnym strzałem z 18 m. W 3 min. później Wojciechowski broni na linii bramkowej pewną bramkę. Kontratak poznaniaków **przynosi im drugą bramkę,** którą znowu **zdobywa Anioła w 35 min. gry.** Na kilka minut przed przerwą piękny strzał Anioły — Szczurzyński z trudem wybija na korner.

Po przerwie gra jest mniej ciekawą; na boisku panuje niepodzielnie Kolejarz, który przesiaduje na przedpolu bramkowym gospodarzy. W 11 min. **trzecią bramkę uzyskuje Białas,** który dobija silny strzał Anioły, kierując piłkę po raz trzeci do siatki Włókniarza. Końcowe minuty — to skoncentrowana obrona łodzian, którzy starają się nie dopuścić do większej porażki.

Bardzo dobrym sędzią był p. Szczur ze Sosnowca. Publiczności 16 tys.

Ten punkt niewiele pomoże Związkowcowi

Związkowiec Poznań — Górnik Radlin 1:1 (1:1)

POZNAŃ (tel. wł.). Sobotnie zawody o mistrzostwo ligi piłkarskiej pomiędzy Związkowcem a Górnikiem z Radlina, **zakończyły się wynikiem remisowym 1:1.**

Na boisko wyszły zespoły, tworząc słowo „Pokój", co nagrodzone zostało długo niemilknącymi oklaskami zebranej publiczności, po czym odczytano rezolucję w której sportowcy poznańscy solidaryzują się z masami pracującymi Polski Ludowej i potępiają agresję imperialistów amerykańskich na Korei.

Samo spotkanie, mimo iż stało na przeciętnym poziomie, dostarczyło 5-cio tysięcznej publiczności dużo emocji, zwłaszcza w drugiej połowie gry w której przeważał Związkowiec.

Niestety — tak jak w dotychczas rozegranych meczach, Związkowiec grzeszył indolencją strzałową. Najlepiej o tym świadczy fakt, że **jedyna bramka dla Związkowca padła ze strzału „samobójczego" pomocnika Górników.**

Jedynie tylko linie obronne stanęły na wysokości zadania, pomoc i atak zawiodły natomiast zupełnie.

Drużyna gości zagrała bardzo ofiarnie i ambitne. Tak atak jak i linie defensywne zagrały dobrze i przez chwilę przewagi miejscowych, skutecznie broniły dostępu do swej bramki. Dobrze wypadł **przede wszystkim bramkarz Budny** i obaj obrońcy, którzy często bronili w beznadziejnych sytuacjach.

Jedyną bramkę dla Górnika zdobył w 17 min. gry **Franke,** który wykorzystał zły wybieg Krystkowiaka. Wyrównanie padło w 23 minucie z samobójczego strzału Kurzeji.

Wysiłki obu drużyn po przerwie nie przyniosły zmiany wyniku.

Zawody prowadził sędzia **Szleifer ze Szczecina.**

Anioła wychodzi na czoło strzelców ligowych

Dzięki uzyskaniu sześciu bramek w meczu z Górnikiem—Szombierki, oraz przez zdobycie dwóch goli w spotkaniu z Włókniarzem, **na czoło najlepszych strzelców ligowych wyszedł Anioła, który prowadzi 15-toma zdobytymi bramkami.** Dotychczasowy leader tabelki najlepszych strzelców — **Baran zajmuje drugie miejsce, mając na swym koncie 14 bramek.** Na dalszych miejscach nie nastąpiły poważniejsze przegrupowania, tak iż czołówka najlepszych strzelców pierwszej ligi przedstawia się następująco:

15 bramek — **Anioła (Kolejarz Poznań)**

14 bramek — **Baran (ŁKS Włókniarz)**

11 bramek — **Bożek (Związkowiec), Franke (Górnik Radlin).**

10 bramek — **Cieślik (Ruch), Nowak (Związkowiec).**

9 bramek — **Sąsiadek (CWKS) i Krasówka (Górnik Szombierki)**

7 bramek — **Kohut i Gracz (Gwardia).**

Z BOCZNEJ TRYBUNY

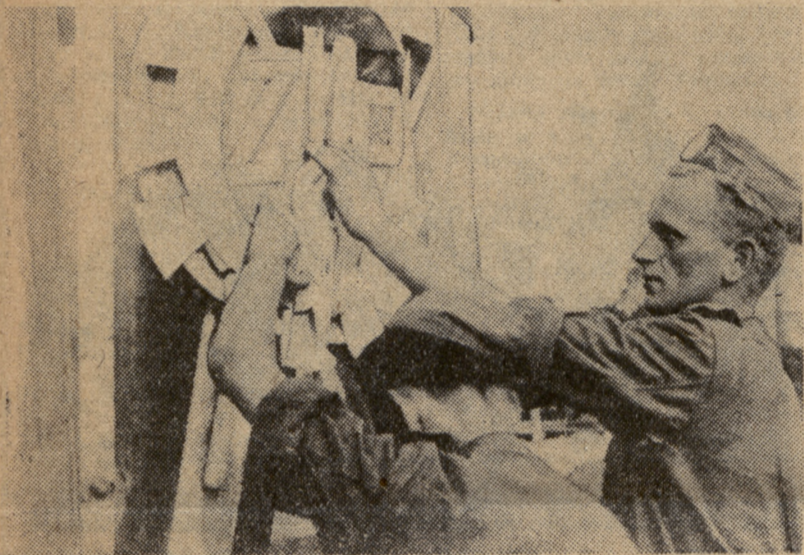
Na ostatnim posiedzeniu II Plenum Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej przewodniczący WKKF w Krakowie mgr Pirożyński, poruszył między innymi w wygłoszonym przez siebie referacie, sprawę wychowania fizycznego w szkolnictwie podstawowym, ogólnokształcącym i zawodowym. Stwierdzić bowiem należy, że o ile w szkolnictwie średnim stan ilościowy kadry w. f. nie odpowiada jeszcze w zupełności potrzebom, to na terenie szkoły podstawowej, szczególnie po wsiach i małych miasteczkach sprawa wychowania fizycznego przedstawia się znacznie gorzej. Godziny przeznaczone na ćwiczenia fizyczne, zbyt często wypełniane są przez nauczycieli innymi zajęciami, do tego stopnia, że Wydział Oświaty Prezydium Woj. Rady Narodowej zmuszony był zagrozić nauczycielstwu dochodzeniami dyscyplinarnymi, za tego rodzaju postępowanie.

Skąd się taki stan rzeczy bierze? Przede wszystkim stąd, że kierownicy oraz wykładowcy szkół podstawowych i małomiasteczkowych, nie mają na ogół zrozumienia dla wychowania fizycznego, a nie posiadając za sobą żadnych choćby krótkotrwałych kursów w. f. nie umieją prowadzić tego przedmiotu. Jest to brak, który nie jest łatwy do usunięcia w najbliższym czasie. Dlatego też władze szkolne, zdając sobie z tego stanu rzeczy sprawę, tworzą w obecnym roku szkolnym dwie pedagogiczne szkoły średnie w Tarnowie i Nowym Sączu z kierunkiem wych. fizycznego. Należy z największym uznaniem podkreślić docenianie tego problemu przez krakowskie władze szkolne, gdyż absolwenci tych szkół z biegiem czasu zapełnią powstałą obecnie lukę, do pokrycia której trzeba jeszcze wielu wykwalifikowanych nauczycieli i instruktorów wychowania fizycznego.

Niewątpliwie rozpoczęty obecnie nowy rok szkolny powinien przynieść pod względem wychowania fizycznego znaczną poprawę.

Chcąc mieć zdrowych obywateli, musimy wychować przede wszystkim zdrową młodzież..

Junacy pomagają przy budowie stadionu



Junak-przodownik w wyszkoleniu ideologicznym E. Marczak, był również przodownikiem pracy przy budowie stadionu sportowego Włókniarza w swej kompanii pracy S.P.



Na zakończenie turnusu, junacy S. P. pracujący przy budowie stadionu Włókniarza w Krakowie odśpiewali szereg pieśni. Na zdjęciu chór junaków, których kompania dzielnie spisała się w pracach ziemnych.

Mistrzowie Europy w lekkoatletyce na rok 1950

MĘŻCZYŹNI

100 m: Bally (Francja) — 10.7 sek.

200 m: Schenton (Anglia) 21,5 sek.

400: Pugh (Anglia) 47,3 sek.

800 m: Parlett (Anglia) 1.50.5 min.

1500: Slijkhuis (Hol.) 3.47,2 min.

5.000: Zatopek (CSR) 14,03 min.

10.000: Zatopek — 29,12 min.

Maraton: Holden (Anglia) 2:32, 13,2 g.

110 m. przez pł.: Marie (Francja) 14,6 sek.

400 m przez pł.: Filiput (Włochy) 51,8. sek.

3.000 m z przeszk.: Roudny (CSR) 9.05,4 min.

Skok wzwyż: Patterson (Anglia) 196 cm.

Skok w dal: Bryngeirson (Islandia) 732 cm.

Tyczka: Lundberg (Szwecja) 430 cm.

Trójskok: Szczerbakow (ZSRR) 15.39 m.

Kula: Huseby (Islandia) 16,74 m.

Dysk: Consolini (Włochy) 53,75 m.

Oszczep: Hyytiainen (Finl.) 71,26 m.

Młot: Strandli (Norw.) 55,71 m.

4x100 m: ZSRR — 41,5 sek.

4x400 m: — Anglia 3.10,2 min.

10 km chód: Schwab (Szwajcaria) 46.01,8 min.

50 km chód: Dordoni (Włochy) 4.40,42.4 g.

Dziesięciobój: Heinrich (Francja) 7,364 pkt.

KOBIETY

100 m: Blankers Koen (Hol.) 11 7 sek.

200 m: Blankers Koen 24,00 sek.

80 m. przez pł.: Blankers Koen 11,1 sek.

Skok wzwyż: Aleksander (Anglia) 163 cm.

Skok w dal: Bogdanowa (ZSRR) 582 cm.

Kula: Andrejewa (ZSRR) 14,35 m.

Dysk: Dumbadze (ZSRR) 48,03 m.

Oszczep: Smirnickaja (ZSRR) 47,39 m.

4x100 m: Anglia — 47,4 sek.

Pięciobój: Ben Hamo (Francja) 3,204 pkt.

Tylko dla pływaków

Mistrzostwa pływackie Holandii w konkurencjach kobiet przyniosły między innymi następujące wyniki:

100 m stylem dowolnym — Vaessen 1,06,8 min., 400 m st. dowolnym — Wielema 5.27 min., 100 m stylem grzbietowym — Wielema 1,13,8 min., 200 m stylem klasycznym — de Groot 2,59,7 min.

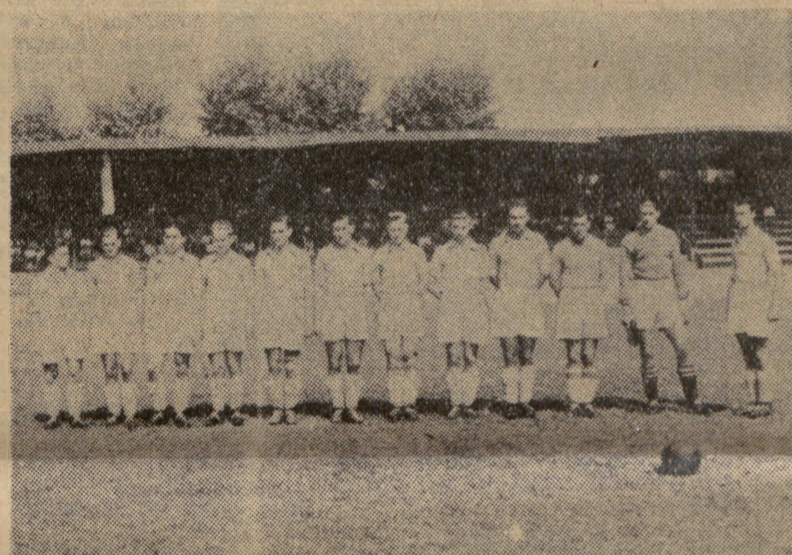
*

Pływackie mistrzostwa Francji przyniosły w bieżącym roku wiele niespodzianek. Na dystansie 400 m stylem dowolnym, niespodziewanej porażki doznał Alex Jany, który mimo dobrego czasu 4,53,7 min., uległ zdecydowanie młodemu koledze klubowemu Jean Boiteux. Czas zwycięzcy wynosi 4,48,8.

Na Taśmie Tygodnia



Zdjęcie ze stadionu w Brukseli,przedstawia rozstrzygający moment biegu na 5.000 m. Zatopek (na drugim miejscu) na trzecim i pół kilometrze zaatakował zwycięzcę olimpijskiego Reiffa i nie oddał prowadzenia, zwyciężając w czasie 14:03 min.



W meczu o wejście do II ligi, drużyna „Stal" z Mielca pokonała Spójnię z Krakowa w stosunku 4:2. Na zdjęciu zwycięski zespół piłkarzy mieleckich, przed meczem.

Ciekawostki piłkarskie

Znowu trzej wybitni piłkarze szwedzcy opuścili swój kraj, zasilając zawodowe zagraniczne kluby. Są nimi, trzeci spośród braci Nordahl, Andersson i Sundquist, którzy przed kilku dniami wyladowali w Rzymie.

*

Oficjalne czynniki sportowe jak i prasa sportowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, podały do publicznej wiadomości, że jeszcze w bieżącym roku można się liczyć ze spokaniem piłkarskim reprezentacji NRD z repr. Polski.

*

Francuskie apetyty na piłkarzy krajów północnych skierowały się ostatnio na Norwegię. Wprawnym w swoim zawodzie „łapaczy" menażerom klubu Sochaux, udało się pozyskać po raz pierwszy piłkarza norweskiego klubu Stavanger, Pera Figweda, za cenę 50 tysięcy koron.

Druga seria spotkań piłkarskich I ligi szwedzkiej przyniosła następujące wyniki:

AIK—Kalmar 1:0, Gais—Halsingborg 0:1, Raa—Jönköping 4:0, Norrköping—Orebro 2:1, Degerfors—Malmö FF 1:1, Elfsborg—Djurgarden 4:2.

*

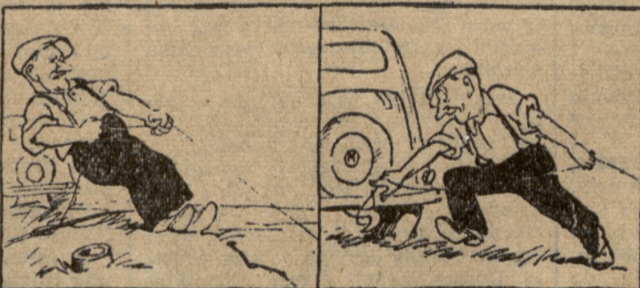
W Szwajcarii, idąc za wzorem Anglików, wprowadzono jako regułę rozgrywanie piłkarskich zawodów mistrzowskich w soboty. Tymczasem w Anglii coraz więcej głosów odzywa się za przeniesieniem mistrzostw na dni świąteczne.

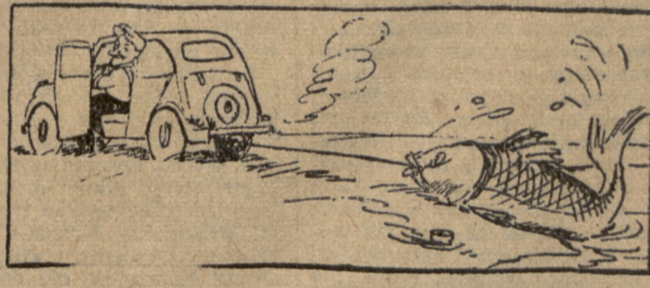
Odpowiedzi Redakcji

P. Przeklasa Z., Kraków, Obopolna 18. Gremlowski i Dzikówna zgłoszeni są do PZP od 1946 r., Pronlewiczówna od 1947. Prywatnego adresu wymienionych nie znamy, może Pan jednak pisać do klubów, które pływacy ci reprezentują: Gremlowski i Dzikówna należą do Ogniwa Bytom, Pronlewiczówna do Włókniarza Łódź. Fotografii tych zawodników nie posiadamy.

Pomysłowy rybak







Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III. p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-68. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62, — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1.
M—1—19322